GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 55.

W Niedzielę Dnia 10 Lipca 1808.

Z Wiednia d. 2. Lipca.

J. C. K. Apostolska Mość raczył nadwornemu swoiemu Radcy przy połączoney Czesko-Austryacko-Galicyyskiey nadworney kancelaryi, Janowi Fidelisowi Erggelet, zaszczyciwszy go orderem S. Szczepana, na iego naypokornieyszą prozbę wydać nayłaskawiey kazać dyploma na godność Barona.

Kapitana C. K. artyleryi polowey, Ludwika Müllner, raczył J. C. K. Mość przez wzgląd na 36 letnie wierne, gorliwe i dotąd trwaiące w woysku usługi, z całem iego potomstwem wynieść nayłaskawiey do godności szlachectwa.

W państwie Krumbach w Austryi udało się gorliwemu Prefektowi, Janowi J. Kamptner, za pomocą dystryktowego szkół dozorcy i dziekana w Kirszlag, Kamerlochera, nakłonić gromady tego państwa do zrobienia funduszu, dla zapewnienia lepszey płacy nauczycielowi szkołki i wsparcia dla ubogich. Plan chwalebnego tego przedsięwzięcia iest: iż dobrze myślący ci wieśniacy obowiązali się w swoim i potomków imieniu od każdego publicznego czynu składać pewne opłaty, poki kapitał nie doydzie do summy, żeby czyniła 200 zł. ryń. prowizyi tak dla nauczyciela, iako też dla szpitalu. I tak żeniąc się ubogi zapłaci na ten fundusz 1 a bogaty 2 zł. ryń. od sprzedarzy domu &c. 100 do 500 zł. ryń. wynoszącego zł. ryń. 1 30 kr. od 500 do 1000 3 od 1000 do 2000 — 5 od przenoszącego 2000 — zł. ryń. 10. Przytem postanowiono, iż do u zupełnienia powyższego kapitału 3 części prowizyi obracane będą dla nauczyciela, a czwarta dla ubogich. Piękny ten i pierwszy w swoim rodzaiu przykład znaydzie zapewne naśladowców!

Miasto Bielsko w Xięstwie Cieszyńskim prawie całe d. 6 Czerwca się spaliło. Ogień wszczął się w stoiącym w środku miasta browarze i tak szybko przy zachodnim wietrze się rozszerzył, iż w przeciągu kilku godzin 400 domow w pyrzynę obrocił. Woyskowy tylko magazyn, dom transportowy i mała cząstka nayuboższa miasta, ponieważ za wiatrem leżały zostały oszczędzone. Nieszczęście mieszkańcow tego politowania godnego miasta iest bez granic. Pomoc była nie podobna, ponieważ płomień całe zaraz miasto ogarnął. Większa część ludzi zaledwo cokolwiek rzeczy uratowali. Załoga od regimentu

Colloredo zapobiegała czynnie powszechnemu nieładowi. Jey odwadze i czynności winno przytykaiące do Bielska miasto Biała swoie ocalenie, które przy braku wody zerwaniem tylko przytykaiących do mieysca ognia dachow ratować można było. Officerowie z niebezpieczeństwem swoiego życia ratowali przywiedzionych do rozpaczy mieszkańcow, przyczem 10 żołnierzy skaliczonych i do szpitala oddanych zostało, i na wielu popaliły się mundury. Ocalone miasto Biała zrobiło przez wdzięczność dla żołnierzy składkę, i oddało ią batalionowemu dowodzcy do podziału; lecz nie przyięli żołnierze tey nagrody i całą składkę przeznaczyli dla ubogich mieszkańcow Bielska.

Z Bajony d. 13. Czerwca.

Gazeta tuteysza zawiera co następuie:

Nayiaśnieyszy Krol Neapolitański przybył d. 7 o godzinie 8 z rana do Pau. Jak tylko Nayiaśnieyszy Cesarz dowiedział się o przybyciu tam wysokiego swoiego Brata, wyiechał zaraz na przeciw niemu z zamku Marrac. Napotkał go o dwie godziny drogi od Bajony i przywiozł w swoim powozie do zamku Marrac. Nayiaśnieysza Cesarzowa przyięła go z damami dworskiemi u wschodow. Nie długo po iego przybyciu przybyła do niego deputacya od grandow Hiszpańskich, na którey czele znaydował się Xżę Infantado, i rzekł do niego:

"Nayiaśnieyszy Panie! Z naywiększą radością stawamy przed W. K. Mcią. Hiszpaniia wszystkiego od rządow W. K. Mci oczekuie. Obecność Twoia, Nayiaśnieyszy Panie, koniecznie iest potrzebna dla odrodzenia naszey oyczyzny. Grandowie Hiszpańscy szczycą się zawsze wiernością ku swoim Monarchom. W. K. Mość znaydziesz w nich taką samą wierność do Twey Osoby. Przyymiy W. K. Mość nasz hołd z tą łaskawością, którey tyle dałeś dowodow Twoim poddanym królestwa Neapolitańskiego.,,

Król odpowiedział deputacyi:

"Iż poświęci się cały rządom Hiszpanii; iż dołoży wszelkiego starania do utworzenia skarbu, urządzenia woyska i siły morskiey; iż Hiszpaniia zapewnioną bydź może o utrzymaniu swoich swobod; iż nie chce panować iak tylko przez ustawy; nakoniec, iż grandowie polegać mogą na iego szczególnieyszey protekcyi.,,

PP. Urquijo i Cevallos, radcy stanu, mieli potem audyencyą, z któremi J. K. Mość długo rozmawiał o interessach królestwa.

Po nich wprowadzona została deputacya od rady Kastyliyskiey, którey Prezydent Don Lardizabal miał do Króla następuiącą mowę:

"Naiaśnieyszy Panie! Rada Kastylii, naywyższy trybunał narodu Hiszpańskiego, składa W. K. Mci hołd i wyraża swoią radość z wstąpienia W. K. Mci na tron Hiszpański, na który wyniosł Cię Nayiaśnieyszy Brat Napoleon Wielki, którego chwała zaćmiła wszystkich bohatyrow starożytności. W. K. Mość zasługuiesz na iego wybor, łącząc w Osobie swoiey wszystkie wysokie przymioty zdolne do podniesienia i utrzymania tronu. W. K. Mość iesteś członkiem familii, przeznaczoney od Opatrzności do panowania. Sława cnot W. K. Mci przeszła za Pireneie i rozeszła się po Hiszpanii. Wspaniali Hiszpanie wszystkiego się spodziewać możecie. Religiia katolicka nie będzie nadwerężona, ale w zupełney czystości utrzymana, i będzie iedyną w królestwie. Prawodawstwo, obyczaie, zwyczaie, trybunały, duchowieństwo, ciała narodowe będą utrzymane i ulepszone dla dobra kościoła i kraiu.

Rozne stany królestwa, iako podpory monarchii, będą utrzymane; ubodzy doznaią wsparcia; całość Hiszpanii i własność każdego będzie świątobliwie zachowana. Oto są dobrodzieystwa, których się po znaney dobroci W. K. Mci spodziewamy; oto życzenia, które wyraża rada Kastyliyska. Boże day, żeby się spełniły, i żebyś W. K. Mość był nayszczęśliwszym Królem w świecie!,,

J. K. Mość rozmawiał długo z członkami tey rady o ustawach cywilnych i rożnych ustanowieniach i znalazł wielkie podobieństwo w urządzeniach Hiszpanskich do Neapolitańskich. Potem wprowadzone były na audyencyą deputacye od rady inkwizycyyney i duchowieństwa, rady Indyyskiey i skarbowey.

Deputowanym duchowieństwa odpowiedział J. K. Mość: "iż religią uważa, iako zasadę moralności i pomyślności publiczney; w inszych kraiach znaydnie się kilka religiy, Hiszpania zaś nazwać się może szczęśliwą, że tylko iedną prawdziwą posiada.,, — Radzie Indyyskiey: "iż posiadłości Amerykańskich nie uważa iako osady, ale iako należące części do Hiszpanii, i że pomyślność ich rownie go interessować będzie, iak Europeyskich kraiow.,, — Radzie skarbowey: "iż nie iest mu tayno, że w tym wydziale wiele iest do zrobienia; że woysko i siła morska kilka miesięcy nie iest płatna; lecz spodziewa się za pomocą wiernych Hiszpanow zaradzic tem nieszczęściom.,,

Nakoniec przybyła deputacya od woyska Hiszpańskiego, maiąca na czele Xcia del Parque, który mówił do Króla. Monarcha odpowiedział, iż polega na odwadze i poświęceniu woyskowych Hiszpańskich. "Mam sobie za honor (dodał) bydź Naypierwszym żołnierzem, i ieżeliby potrzeba było walczyć przeciw Maurom, iak w dawnych czasach, lub odeprzeć niesłuszną napaść odwiecznych nieprzyiacioł lądu, zobaczylibyście mnie pierwszego na waszem czele, dzielącego wszystkie niebezpieczeństwa. Zapewniycie wszystkich, którzy służyli kraiowi pod moiemi poprzednikami, iż pobierać daley będą swoy żołd, pensye, używać swoich tytułow, &c. i że będę miał sobie za obowiązek wynadgradzać dawne usługi, iak gdyby pod moim panowaniem były uczynione.,,

Po tych audyencyach oddalił się J. K. Mość o godzinie 10 i iadł wieczerzą z Nayiaśnieyszym Cesarstwem Jchmość.

Z Paryża d. 19. Czerwca.

W. Marszałek pałacu Diurok otrzymał, iak mowią, tytuł Xcia Friullu.

Mniemaią teraz, iż ieżeli Anglia zezwoli na neutralność Ameryki, Cesarz także ią uzna.

Niewiadomo ieszcze, którego z prałatow powoła J. C. K. Mość na arcybiskupstwo Paryzkie; publiczność wymienia dwoch kandydatow, na których pewnie padnie wybor Monarchy. Jeden iest Kardynał arcybiskup w Rouen, Cambaceres, brat arcykanclerza państwa, drugi Juigny, bywszy arcybiskup Paryzki aż do rewolucyi, a po wymazaniu go z listy emigrantow, mianowany przez J. C. K. Mość kanonikiem S. Dyonizego, którą dostoyność dotąd posiada.

Jenerał Oudinot udał się do wod w Plombieres.

Xżna Ponte-Corvo powrociła tu przed kilku dniami z swoim synem od swoiego małżonka z Rendsburga.

Wyszedł teraz z druku nowy romans Pani Genlis Belizaryusz.

P. Despiau wynalazł nowy warsztat, na którym iedna osoba może robić nayszersze materye i sukna. Na posiedzeniu Ateneum kunsztow d. 15 Maia otrzymał za to laurowy wieniec i medal. Mechanizm war-

sztatu P. Despisu może także bydź do zwyczaynych warsztatow przydany i nie kosztuie iak 100 frankow.

Sześć Amerykańskich okrętow zostały przez sąd zdobywczy skonfiskowane, a 32 podobnyż los oczekuie.

Kommissya Amerykańskiego kongressu, którey oddana do przeyrzenia została korrespondencya między Francuzkim Ministrem stanu P. Champagny i Amerykańskim posłem, Jenerałem Armstrong, Ministrem Canning i P. Monroe, po zdaniu długiego rapportu proponowała kilkanaście ustaw, a między innemi ażeby ustał wszelki handel z woiuiącym mocarstwem, którego rozporządzenia dążą do krępowania neutralnego handlu ziednoczonych stanow; daley, ażeby każdy kapitan okrętu, który przyymie pozwolenie żeglugi lub opłaci cło podług gabinetowego rozkazu Angielskiego pod d. 11 Listopada, z kraiu był wygnany i utracił na zawsze prawo obywatelstwa.

Z Kopenhagi d. 18. Czerwca.

Podług doniesień okrętowych powrocił Pułkownik Murray (nie Jenerał Moore) z podroży swoiey do Gripsholmu do Króla Szwedzkiego do Gothenburga, i zaraz popłynął do Anglii, dla zasięgnienia wiadomości względem niektórych nieukończonych ieszcze sporow.

Wczoray przez nadzwyczayną okazyą odebraliśmy niezawodną wiadomość, iż stoiące przed Gothenburgiem woyska Angielskie nie wysiadły do 16 na ląd, i nawet nieczyniono ieszcze do tego przygotowań. Liczba ich wynosi naywięcey 14,000 ludzi. Dziewięc tygodni znayduią się iuż na wodzie, i codziennie po dwa bataliony wysiadaią na brzegi przy Gothenburgu, dla zasilenia się świeżem powietrzem i żywnością.

D. 9 b. m. widziano poniżey Laland 36 nieprzyiacielskich okrętow ku naszem brzegom płynących; wszyscy udali się na swoie mieysca, lecz nazaiutrz oddaliły się, tylko dwa brygi pozostały. W przeszłą sobotę wysadziły z 4 łodzi za pomocą ciemney nocy one ludzi na brzeg, ci opanowali iedną łodz, którey lud oprocz straży nocował na urządzonych na to dwoch statkach. Opanowawszy łodź, zapalili dwa te statki, i domyślać się niestety należy, iż większa część naszego ludu stała się łupem płomieni, gdy 12 tylko w pław się wyratowało. Po dopełnieniu tego czynu popłynęły oba brygi ku północno-zachodowi.

Przybyły ostatni konwoy Angielski, zarzucił kotwice przed Malmoe. Obok niego stały wczoray ieden liniiowy okręt, iedna fregata i 3 kutry. Nauczeni Anglicy z swoią szkodą co podkało pierwszy konwoy, zasłonią zapewne lepiey drugi.

Jedno z naszych pism wyraża z powodu ogłoszenia przez Angliią Kopenhagi w zamknięciu: Zdaie się, iż systema Angielskiego szpiegowstwa zniszczone zostało na stałym lądzie, a osobliwie przez dzielne środki Duńskiego rządu, bo gdyby P. Canning był miał naymnieyszą wiadomość co się u nas dzieie, nie byłby się zapewne wysławiał na śmiech ogłoszenia naszey wyspy w zamknięciu. I w rzeczy samey czegoż on nas przez zamknięcie myśli pozbawić? Eskadrami swoiemi i krążącemi poiedyńczo okrętami nie potrafi zabronić, aby na Zelandyi nie siano pszenicy żyta, ięczmienia, owsa i innych gatunkow zboża; z mleka, masła i mięsa także nas nie potrafi ogołocić, wyiąwszy na iedney bezbronney wysepce; przez dowozy zaś i zapewnienie przeciw odwiedzeniu mięsożercow, których my tu w przeszłym roku mieli, stan by-

dźs doydzie w krotce do dawnego stopnia. Co się tycze kawy, cukru, indigo i soli nie potrzebuiemy innego dowozu, iak na okrętach, które pomimo zasłony woiennych okrętow P. Canning, dostaią nam się w ręce. Angielskie zamknięcie iest więc dla Kopenhagi bardzo oboiętną rzeczą. Za 5 miesięcy nadeydzie zima i wypędzi Anglikow. Bez ogłoszenia nawet w ścisłym zamknięciu przez P. Canning Zelandyi, nikt nie uwierzy, aby nam Szwedzki, Sycyliyski, Sardyński, Brazyliyski lub Haiti okręt kawałek chleba przywiozł. Amerykańskie okręty, które ieszcze żegluią i pomimo woli swoiego rządu poddaią się rozkazom Angielskim, nie przybędą także do Zelandyi, chyba że im gwałtem drogę pokażemy. Groźba więc Canninga iest rownie śmieszna, iak nieużyteczna.

Z Norwegii mamy doniesienia, iż Xżę Holsztyński niszczy wszystkie plany Jenerała Armfelta, do których wykonania nie miał nigdy sił dostatecznych.

Z Gothenburga d. 14. Czerwca.

Połkownik Murray, który posłany był do Sztokolmu, poiechał na powrot do Anglii. Angielski plan był, ażeby woyska Angielskiey wyprawy wysiadły przy Mose do Norwegii, a Król Szwedzki chce, aby z jego Finlandzkim woyskiem razem działały, do czego nie są wodzowie Angielscy upoważnionemi; i to ma bydź przyczyną podroży Połkownika Murray do Anglii.

Przez Sztokolm przybyło tu 36 Anglikow, którzy otrzymali pozwolenie wyiechania z Rossyi, i udaią się stąd do Anglii.

Dla zasłonienia brzegow zgromadza się przy Rewlu, &c. 25 000 woyska Rossyyskiego. Do Archangelu posłano także woyska.

Pisma nasze zawieraią w sobie następuiące wiadomości z Anglii:

Z Londynu d. 7. Czerwca.

W sobotę odprawił Król radę w pałacu Królowey i wyiechał wczoray z Londynu do Windsoru. Urodziny Króla obchodzone tu były d. 4 b. m. zwyczaynym sposobem. Poprzedniczego dnia iadł J. K. Mość obiad u Xżny Wallii i Xżny Brunświckiey w Blackheath.

Robotnicy rękodzielni bawełnianych oburzyli się w rożnych okolicach, żądaiąc w teraźnieyszych czasach wyższey płacy. List z Manszestru pod d. 3 Czerwca donosi o tem, co następnie;

"Tu dosyć ieszcze spokoynie; ale z prowincyy nadchodzą zatrważaiące doniesienia. Wielu spokoynych tkaczow zostali od zbuntowanych przymuszonemi porzucić swoie warsztaty i łączyć się z niemi. Na schwytanie pierwszych wyznaczone są nadgrody. Jazda przebiega prowincye i powszechna panuje trwoga. Więzienie w Bochdole zostało przez zbuntowanych spalone i bardzo wiele uwolnili tym sposobem swoich współbraci. Szanowny rękodzielnik w Haywood został przeszłey nocy przez pewną liczbę tkaczow z łożka wywleczony i zneważony. Słowem widoki są bardzo smutne. Pod d. 2 kazali tuteysi tkacze wydrukować obwieszczenie, w którym wyrażaią, iż fałszem iest, iakoby spor z niemi był zagodzony. Jeżeli trzecią częścią powiększona im będzie płaca, tedy zaraz do warsztatow powrocą."

Z Wigan w Lankashire nadeszło także doniesienie, iż tamteysi tkacze zebrali się w wielkiey liczbie, żądaiąc podwyższenia płacy. Znakomitsi rękodzielnicy chcą z tego powodu złożyć radę.

Zapewniaią, iż z Irlandyi popłynąć ma wyprawa do Hiszpańskiey Ameryki. Arthur

Welesley ma nad nią miec głowne dowodztwo. Składac się zaś ma z 7 liniiowych okrętow i 10,000 woyska.

Maytkom, którzy zatrzymali w Spithead Rossyyską fregatę Spersnoy, dano 48,100 f. szt. nadgrody.

Jeneral Spencer przybył d. 15 Maia z woyskiem na kilkunastu przewozowych statkach do naszey floty pod Admirałem Purwis przed Kadyxem; iednak nie poważono się dotąd na ląd ich wysadzic.

Gazeta Plimutska donosi, iż bywszy Sternik okrętu Saturna, P. Hamond, który przy Oriencie na ląd wysiadł, dla rozpoznania brzegow Francuzkich, został iako szpieg schwytany i rozstrzylany.

Wschodnio-indyyska kompaniia ogłosiła urzędowy rapport o iey interessach aż do miesiąca Maia 1808. Prowizya od iey długow wynosi 9 mill. 122,621 f. szt. Lecz zważywszy co rząd winien kompanii, i dodawszy do tego zapas towarow w iey magazynach, tedy rachunek wypada dla niey pomyślny.

Odwołany iak wiadomo Pruski Poseł, Baron Jakobi, odpłynął d. 18 Maia z Anglii.

Pułkownik Murray, jenerał kwatermistrz Jenerała Moore, który w sobotę do Londynu przybył, odpłynął d. 2 Czerwca na powrot do Szwecyi.

Dworska gazeta pod d. 31 Maia donosi, że okręt J. K. Mci Wirginia zabrał d. 19 Maia pod brzegami Irlandzkiemi Hollenderską fregatę Gelder o 14 działach, która przed 14 dniami była z Bergen wypłynęła. Miała na sobie oprocz 23 podrożnych 557 ludzi załogi i broniła się połtory godziny nayodważniey. Kapitan iey Poel, kawaler Hollenderskiego orderu, był raniony i 25 ludzi zostało na niey zabitych, a 40 ranionych. Gdy iuż żagle zwinęła, wszczął się na niey ogień, lecz w krótce ugaszony został.

Bywszy nasz Poseł w Wiedniu, P. Adair, który na okręcie liniiowym Superb powrocił, był d. 25 Maia Królowi przedstawiony.

Od 10 Czerwca zakazano palić gorzałki z żyta.

Przeznaczony nasz do Sycyliyskiego dworu Poseł, P. Hill, przybył d. 2 Kwietnia do Cagliari w Sardynii, skąd udał się do Palermo.

D. 28 Maia obchodzone były w Londyńskiey gospodzie urodziny zmarłego Pitta przez liczne zgromadzenie, na którym Xżę Beaufort prezydował.

Podług podanego parlamentowi rachunku, wynosi wartość uwiezionych z Kopenhagi morskich zapasow 270,240 f. szt.

Fregata Mars rozbiła się w okolicach Mexyku.

Lord Strangfort, który na ostatniey flocie miał iako poseł do Brazylii popłynąć, pozostał się z przypadku. Wysiadł w Torbay na ląd, tym czasem zawiał pomyślny wiatr, flota odpłynęła nie czekaiąc na niego.

Dworska gazeta umieściła rapport Kapitana Mason, fregaty Dafny, o zabraniu d. 22 Kwietnia z portu Duńskiego Fladstrand 13 statkow z żytem. Z Angielskiey strony 5 ludzi było przy tem ranionych, pomiędzy któremi Porucznik Elliot.

Fregata Tartar, która d. 16 Maia stoczyła przy Bergen żywą potyczkę z 4 Duńskiemi armatnemi szalupami powrociła d. 20 Maia do Leith. Kapitan iey Beattsworth, który służył pod Lordami Hood i Nelsonem, zabity niestety został.

Kanclerz skarbu, P. Percewal, podał d. 2 Czerwca niższey izbie rachunek tego rocz-

nich wydatkow i dochodow.

Wydatki wynoszą tego roku ogółem 48 mill. 319,807 f. szt. Do zwyczaynych dochodow nie dostaie 10 1/2 mill. które będą przez pożyczkę zastąpione, to iest 8 mill. na Anglią, a 2 1/2 mill. f. szt. na Irlandyą, na którą niższa izba zezwoliła.

Postępowanie Lorda Wellesley w wschodnich Indyach pochwalone zostało większością głosow przez parlament, pomimo przeciwnego wniosku P. Turton, &c.

Lord Grenwill wprowadził znowu do izby wyższey wiadomą prożbę katolikow Irlandzkich. Lordowie Sidmouth, Hutchinson, Holland i inni mowili za nią, Lordowie Hawkesbury, Aukland, &c. przeciw niey. Spory trwały aż do godziny 5 z rana; lecz gdy przyszło do głosowania odrzuconą została większością 161 przeciw 74 głosow. Te właśnie osoby, które popieraią teraz żądania katolikow, odrzucały ie dawniey, gdy były na ministrowskich urzędach, pod pozorem, że nie był czas niemi się zatrudniać. W niższey izbie popierał P. Grattan ich sprawę, lecz rownie iak w wyższey odrzuconą została.

Z Schonen d. 12. Czerwca.

Szwedzka eskadra, która z Karlskrony do wyspy Gothland popłynęła, zabrała z tego portu 2000 woyska z sobą, i tyleż z Kolmaru. Angielski Admirał Hood wspierał także iey działania.

Sztokolmska gazeta pod d. 7 Maia zawiera następuiący rapport, który Jenerał Armfelt J. K. Mci przysłał.

Z Biornley d. 25. Kwietnia.

"Dla zaięcia stanowiska na prawem skrzydle brygady Hrabiego Leyonstedt, wyruszyłem, stosownie do mego rozkazu, o godzinie 11 w wieczor z 480 ludzi z Medo-Ray. Pomimo nadzwyczaynych trudow, z powodu głębokiego śniegu, doszliśmy rano do nieprzyiacielskich straży, odparliśmy ie i wtargnęliśmy o 3 mile do Norwegii. Nieprzyiaciel zgromadził tymczasem swoie siły i dawał uporczywy odpor. Mimo tego został iednak przez Kapitana Godell z mocnego stanowiska wyparty. Z tem wszystkim zmocnił nieprzyiaciel bardziey swoie siły, postąpił z Rya naprzod, uderzył na oddział, który zostawiłem dla zasłonienia mego cofania, i zagroził mi oraz z boku. Złączyłem się zaraz z tym oddziałem i starałem się przebić przez liczniey szego daleko nieprzyiaciela. Po dwa razy odpar moy korpus nieprzyiaciela. Lecz utraciwszy przeszło 200 ludzi w zabitych i ranionych, wypotrzebowawszy wszystkie ładunki, i nie maiąc żadnego sposobu dalszey obrony, przymuszony niestety nakoniec zostałem do poddania się i z wszystkiemi moiemi woyskami dostałem się w nieprzyiacielską niewolą, które w czasie nieszczęśliwey rozprawy naywiększą okazały odwagę.

Podp. *P. Gahn, Pułkownik i naczelnik batalionu.*

Wczoray (wyraża dworska gazeta pod d. 12 Maia) odebrał J. K. Mość następuiący rapport od morskiego Porucznika Kapselmann:

Z Zatoki Kumling d. 9. Maia.

"Stosownie do odebranego rozkazu popłynąłem d. 6 Maia z moią dywizyą do zatoki Aland. D. 7 wypłynąłem do Mushag-, lecz dla lodow nie mogłem daley na północ się dostać. W przody ieszcze dałem rozkaz Kommissarzowi Klanburg w Dayuby, aby uprowadził wszystkie łodzie na których Rossyanie mogliby się przeprawić. Sam nawet miał do mnie przybydź. Ale dowiedziawszy się, iż z nieprzyiacielem korrespondował, i niebezpieczną był osobą, kazałem zatem chłopom, aby go aresztowali i iako jeńca na moy okręt przyprowadzili. To stało się natychmiast, ro-

wale iak z wielu innemi urzędnikami w Viramlony, którzy nieprzyiacielowi żywności dostawiali. Dowiedziawszy się z przeięt'ego listu Rossyyskiego dowodzcy w Aland, że niezwłocznie miał z swoim woyskiem odciągnąć, udałem się przeto z moią dywizyą do Vilcombing. Za moim zbliżeniem się, uchwycili chłopi na wyspie Aland oręż i wszystkie Rossyyskie woyska, wyiąwszy iednego maiora kozakow i kilkunastu ludzi, w niewolą zabrali. Kazałem potem przez posłańca, stoiącego w Kumling w liczbie 660 ludzi nieprzyiaciela, wezwać do poddania się. Rossyyski Pułkownik, dowodzący tym korpusem, nie usłuchał iednak moiego wezwania. Tymczasem kazałem chłopom zabrać nieprzyiacielski skład prochowy i zaprowadzić jeńcow do Grislehamne.

Podp. *Kapselmann*, |*Dowodzca wyprawy.*

Rapport tegoż z Kumling pod d. 13 *Maia.*

Od ostatniego moiego rapportu pod d. 9 przyłączyło się do mnie 450 mieszkańcow z Aland i parafiy Kokar, Kapell, &c. Zawarłem z nieprzyiacielem na 3 dni zawieszenie oręża pod warunkiem, aby z Kumling woyska nie wyciągnął i z mieszkańcami dobrze się obchodził. Ale gdy tego warunku niedodotrzymał, owszem 5 łodzi z woyskiem chciał do Brenlo przeprawić, przerznąłem się zatem przez lod do południowey części wyspy z Porucznikiem Cronstedt, i wezwałem, lubo nadaremnie nieprzyiaciela do poddania się. Wysadziłem d. 9 kilka dział moiey dywizyi na ląd i zacząłem do nieprzyiaciela ognia dawać. Rozprawa trwała aż do godziny 4 po południu, w którym czasie nieprzyiaciel broń złożył. W niewolą zabraliśmy: iednego pułkownika, który tym korpusem dowodził, iednego podpułkownika, 18 officerow, 38 podofficerow, 4 chirurgow i 410 żołnierzy. Dostały się także w nasze ręce mały magazyn i cokolwiek sprzętow woyskowych.

Podp. *Kapselmann.*

Sztokolmska gazeta dworska pod d. 9 umieściła następuiący rapport Jenerała Hrabiego Klingsporr, który Kapitan Baron Ramsay przywiozł:

Z głowney kwatery Limmingo d. 29 *Kwietnia.*

Po korzyściach, które Finlandzkie woysko W. K. Mci d. 18 b. m. przy Sikaioki nad nieprzyiacielem odniosło, rozkazałem mu zaiąć inne stanowisko, dla utrzymania kommunikacyi z woyskiem przy Sawolax i zasłonienia naszych magazynow. D. 25 Kwietnia odebrałem doniesienie, że nieprzyiaciel w 2500 ludzi i 6 działami Sawolax opanował, i gotuie się do uderzenia na nas. Post nowiłem zatem uprzedzić nieprzyiaciela i wyprzeć go z iego korzystnego stanowiska. Jakoż rozkazy moie zostały wczoray tak dobrze przez odważne woyska W. K. Mci dopełnione, iż nieprzyiaciel z stratą 200 ludzi w zabitych i ranionych z Sawolax wyparty został. Zabraliśmy 400 jeńcow, 4 działa i 2 chorągwie. Baron Ramsay będzie miał szczęście złożyć ostatnie u stop W. K. Mci.

Podp. *Maurycy Klingsporr.*

Powyższa gazeta dworska pod d. 16 Maia donosi daley: " J. K. Mość odebrał onegday poniższy rapport od Feldmarszałka Klingsporr:

Z głowney kwatery Brahestadt d. 2 *Maia.*

Gdy Rossyanie cofaią się ciągle po ostatniey rozprawie przy Sawolax, przeto zaiąłem inne stanowisko, które postawi mnie nietylko w stanie do dalszych odpornych działań, ale nawet do odparcia dzielnie Nieprzyiaciela. D. 30 wyruszyłem z Lemmingo do tuteyszego mieysca. Wszystkie 5 brygad naszego woyska postępuią na przod. Dla korzystania ile możności z pomocy mieszkańcow tey prowincyi, którzy powstaią obławem, uznałem za potrzebne wydać odezwę, którą tu W. K. Mci naypokorniey dołączam. Dla podziękowania Bogu za odniesione d. 18 przy Sikaioki i d. 27 Kwietnia przy Sawolax nad nieprzyiacielem korzyści, odśpiewane wczoray zostało w całem woysku *Te Deum*, i stosownie do rozkazu W. K. Mci rozdałem tym woyskowem medale, którzy się w powyższych pamiętnych dniach naylepiey popisali.

Podp. *M. Klingsporr.*

DODATEK

DO № 55

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę dnia 10 Lipca 1808.

Z Peterzburga d. 4. Czerwca.

Amerykańskiemu tuteyszemu Konsulowi, P. Harris, doniosł Minister stanu Hrabia Romanzow pod d. 10 Kwietnia, iż w celu przecięcia zupełney kommunikacyi z Anglią, Nayjaśnieyszy Imperator rozkazał, że do portow Rossyyskich żadne okręty, chociażby nawet przyiacielskich mocarstw i nie maiące na sobie ładunku, nie będą wpuszczane, ieżeli płyną z portow Angielskich. Wszystkim zaś przyiacielskim okrętom, które w Anglii nie były, wolno do Rossyyskich portow zawiiać i wywozić płody kraiowe, z obowiązkiem iednak, iż nie popłyną z niemi do Anglii.

Z Gothenburga d. 16. Czerwca.

Angielskie woyska i Hanowerska legiia, pod dowodztwem Jenerała Moore, przybyły tu ieszcze d. 17 Maia na blisko 300 przewozowych statkach. Pomiędzy Angielską jeneralnością znayduią się także Jenerał Hope, Clinton &c. Ponieważ nie ugodzono się ieszcze względem przeznaczenia i działania tych woysk, zatem zostawać daley muszą na okrętach.

Dworska gazeta Sztokolmska pod d. 16 i 20 Maia umieściła następuiące rapporty od Feldmarszałka Klingsporr przysłane:

Z Pulkila d. 2. Maia

Stosownie do odebranego rozkazu od Naczelnego jenerała, Hrabiego Klingsporr, i na wiadomość, że Pulkila iest ieszcze woyskiem Rossyyskim osadzone, wyruszyłem wczoray po południu z oddziałem 5tey brygady z Frantzila i szedłem przez całą noc 3 kolumnami do Pulkila, która o $3\frac{1}{4}$ mili leży od ostatniego mieysca. O godzinie 8 dziś z rana uderzyłem na nieprzyiacielskie pikiety, które albo poymane, albo odpędzone zostały. O godzinie 4 z rana nastąpił głowny attak i trwał aż do godziny 7. Pomimo żywego odporu zobaczyli się Rossyanie nakoniec z wszystkich stron otoczonemi; byli naieżonym bagnetem attakowani i do poddania się przymuszonemi. Oprocz znaczney liczby zabitych i ranionych, o których nie mam ieszcze dokładney wiadomości, utracił nieprzyiaciel 2 chorągwie, iedno 6 funtowe metalowe działo, znaczną liczbę broni i ammunicyi. W niewolą zabraliśmy: Podpułkownika Abukow, który Rossyyskim woyskiem dowodził, 5 officerow, 18 podofficerow, 4 doboszow, 21 kozakow z końmi i 197 żołnierzy.

Podp. *Sandels*, *Naczelnik brygady.*

Z głowney kwatery Braheſtadt d. 7. *Maia.*

Od moiego oſtatniego rapportu, w którym doniosłem W. K. Mci o zwycięzkich poſtępach odważnych woysk pod moiemi rozkazami zoſtaiących, rozkazałem Pułkownikowi Sandels wyruszyć z iego brygadą z Puikila, uderzyć na nieprzyiacielskie woysko i konwoy żywności i potrzeb woiennych, który prowadzony był, iakem ſię dowiedział, z Kuopio dla Roſſyyskiego woyska. Attak tak dobrze ſię udał, iż 2 officerow, 12 podofficerow, 76 żołnierzy i 370 wozow z żywnością i potrzebami woiennemi zabranych zoſtało. Rozkazałem temuż Pułkownikowi Sandels wysłać znaczne oddziały do Idensalme i Kuopio, dla zabrania, ieżeli można, wielkich magazynow, które Roſſyyanie w tamteyszych okolicach założyli. Stanowisko W. K. Mci woyska ieſt teraz naſtępuiące: Trzecia i czwarta brygade zaymuią Klioki i tamteysze okolice; znaczny oddział uważa prawe skrzydło Roſſyyskiego woyska; 2ga brygada ſtoi w Putioki; 5ta w Pulkila, a 1wsza w Pihaioki. Skład artyleryi i lazaret polny znayduią ſię w Uleaborg i ſtrzeżone są przez oddziały od regimentow Uleaborg i Wasa pod rozkazami Pułkownika Nummers. Głowna nieprzyiacielska ſiła znayduie ſię przy Kemany, &c. i wynosi 6 do 7000 ludzi z 14 działami. W Wasa i około Wasy ſtoi 2000 ludzi.

Podp *Maurcy Klingsporr.*

Z Gdańska d. 19. *Maia.*

Urządzana tu ieſt mennica, dla bicia Gdańskiey monety. Ażeby zaś doſtać do tego metalu, zakazany ieſt wywoz srebrnych naczeń pod karą konfiskaty. Wynaleziono tu znowu 160 osob, które w miarę swoiego maiątku pożyczą mieſięcznie 250 do 1000 talarow na utrzymanie Francuzkiego woyska i jeneralności. Dla wypłacenia tey pożyczki, nałożony ieſt roczny podatek na wszyſtkie dochody. Kto naprzykład ma 400 zł. dochodu, zapłaci 5 od ſta, &c. (Gazeta Berlińska.)

Z Kaſſel d. 21. *Czerwca.*

Otworzenie poſiedzeń ciała prawodawczego czyli ſtanow odłożone ieſt do 2 Lipca. O obrzędach, które przy tem zachowane będą, wiemy tylko, iż J. K. Mość przyiedzie pod zasłoną oddziału piechoty i jazdy z Napoleonshöhe, powitany będzie 21 wyſtrzałami z dział, potem uda ſię z całym dworem, radą ſtanu i władzami rządowemi do pałacu Oranżeryi i zagai mową poſiedzenia.

Będący dawniey w Hollenderskiey służbie Jenerał Uslar, świątły woyskowy, mianowany zoſtał jenerał adjutantem przy boku J. K. Mci. W woysku i przy dworze naſtąpiło wiele innych mianowań.

Z Berlina d. 14. *Czerwca.*

W przeszłym tygodniu przeiechał Xżę Naſtępca Weymarski z swoią Małżonką W. Xżną Roſſyyską, ſioſtrą Nayiaśnieyszego Imperatora Alexandra, przez Marchią Brandeburską do Peterzburga. Woyska Francuzkie czyniły wszędzie wysokim podróżnym honory.

Dla zapobieżenia wszelkim zdrożnościom przedawany tu ieſt chleb pod ſtrażą woyskową. W polach pokazuią ſię piękne urodzaie, żeby tylko pod czas żniw posłużyła pogoda. Po wſiach panuie teraz wielki niedoſtatek chleba.

Z Terentino, w państwie kościelnym,
d. 8. *Czerwca.*

Dawno nie był tak obfity rok w ziawiska natury, iak teraźnieyszy. D. 21 z rana naſtąpiła tu wielka ciemność. W kilka minut potempokazały ſię nad pobliskiemi górami dwie ogniſte kule, które w krótce ſię z sobą złączyły i bardzo szybko od wschodu ku południowi biegły. Tyle zaś rzucały z ſiebia iskier, iż zdawało ſię patrzeć na faierwerk. Nakoniec rozpękły ſię z hukiem podobnym do piorunа, który trwał 7 sekund.

DONIESIENIA.

Wielmożney JmcPani Joannie z Buczyńskich Perretowy we Lwowie mieszkaiącey skradziono w miesiącu Kwietniu r. b. następuiące rzeczy kosztowne: na wyśledzenie, których 2000 zł. ryńs. ich są wyznaczone.

1) Pereł Uryiańskich 274 miedzy tymi dwie zrysowane, kilka w kolorze sinym, reszta żołtawe; wielkość tych pereł iest grochu polnego małego: z klamerką złotą trochę wygiętą podługowatą. — 2) Medalion złoty czworo graniasty w oprawie wąskiey gładkiey złotey polerowaney, w środku robota iest filigranowa, i dwa szkiełka do otwierania, w okrągłości grosza małego. — 3) Chryzopis kamień, szlufowany brzegami na około, w środku gładki maiący skazy, oprawny w małe perełki Uryiańskie, na złotym kołku zawieszony; to kołko wielkości obrączki, i iest puncyrowane. Na tymże kołku zawieszona mała kłoteczka w drobne Uryiańskie perełki oprawna, szafirowo szmelcowana, filuczyk do proporcy kłudeczki także złoty oprawny w perełki Uryiańskie drobne. — 4) Talizman Turecki z massy pachnący w kolorze czokoladowym w formie serca bez żadney oprawy. — 5) Grono iedno pożyczek maiące w sobie iagod siedm z trzema złotymi listkami robotą matt. — 6) Łańcuszek Wenecki złoty drobny łokci dwa i ćwierć, z klamerką małą złotą. To wszystko było w futerale czarnym skurkowym starym na dwa haczyki mosiężne zapinanym, w środku atłasem lub floransem białym futrowanym.

Gdy reszta przyprowadzonych na sprzedarz do Krakowa Hisspańskiego gatunku baranow nie zabawi tu długo, to iest naydaley 8 lub 10 dni, zatem donosi o tem wysokiem Gospodarzom i potrzebuiącym takowych baranow, iż w przeciągu tego czasu dostać ich mogą codziennie od godziny 8 z rana do 6 w wieczor w dworku W. Jozefa Hrabi Wodzickiego za Szewską fortką pod Nrm. 234. Co do ceny ta będzie ile możności mierna.

W Magistracie Stanisławowskiem wakuie mieysce 2go Assessora z pensyą roczną 200 zł. ryń. Życzący sobie, maią prozby swe przed wyyściem terminu 14 Julij r. b. z przyłączeniem dekretow zdatności, ex utraque linea i moralności zaświadczeniami do C. K. Cyrkularnego urzędu Stanisławowskiego podać. W Krakowie dnia 21 Junij 1808.

Na wakuiące mieysce Syndyka w mieście Przeworsku z rocznym salarium 250 ryń. na nowo konkurs do ostatniego Lipca r. b. rozpisuie się z tym dokładem, aby kompetenci prozby swe dekretami wyborowami z obu linii, tudzież świadectwami moralności opatrzone, do Król. urzędu Cyrkularnego w Rzeszowie podali. We Lwowie d. 23 Czerwca 1808.

Dla osadzenia wakuiącego w Zaleściach magistratualnego Sydyka mieysca z pensyą roczną 300 zł. ryń. wypisuie się konkurs do 27 Julij r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci prozby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu, do urzędu Cyrkularnego Złoczowskiego podać maią.
W Krakowie dnia 21 Junij 1808.

Na zawakowane przy Magistracie Kr. miasta głownego Lwowa urząd konsyliarza z pensyą roczną 800 zł. ryń. konkurs do końca miesiąca Lipca r. b. z tym dodatkiem się wypisuie: iż kompetenci prozby swe, dekretami obieralności ex utraque linea, tudzież zaświadczeniami moralności i innemi attestatami zaopatrzone w terminie wytkniętym do magistratu tuteyszego podać maią. We Lwowie dnia 20 Maia 1808.

Dla osadzenia wakuiacego w Trembowli w Cyrkule Tarnopolskim mieyskiego kassy kontrolora wraz złączoną służbą mieyskiego ekonoma z pensyą roczną 200 zł. ryń. pod kondycyą złożenia kaucyi 300 zł. ryń. wypisuie się konkurs na dzień ostatniego Lipca z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca maią swe umiejętności manipulacyi kassy i ekonomiki okazać, i prozby swe z zaświadczeniami moralności do C. K. urzędu cyrkularnego w Tarnopolu podawać. W Krakowie dnia 17 Czerwca 1808.

Z strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszem się do powszechney podaie wiadomości: że na dniu 24 Lipca 1808 i w następuiących dniach wszystkie realności mieyskie, iako to: niektóre sklepy w sukiennicach, bogate kramy, kramy pod Opatrznością Boską, nowe kramy, żelazne, szklane, mydlane, solne, śledziowe, mączne, płocienne i garncarskie kramy, rożne sklepy i piwnice, daley ogrod między murami przy Sławkowskiey bramie ku Piiarom, od 1 Listopada r. b. na trzy lata wciąż więcey daiącemu zadzierżawione będą. Życzący sobie takiey dzierżawy na wspomnionym dniu przed południem o godzinie 9, a po południu o 3 znaydować się maią w tuteyszym magistracie, a przy licytacyi wszystkie warunki dzierżawy będą wyszczególnione.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 21 Czerwca 1808.

Gross Sekr.

Przez C. K. Gubernium Królestw Galicyi i Lodomeryi czyni się wiadomo: gdy Bernard Kusia Seminarysta z Galicyi emigrował, i mieysce przebywania onegoż całkiem iest niewiadome: a zatym cytuie się go publicznie niniejszym Edyktem w moc Cyrkularza dnia 15 Czerwca 1798 §. I. i wzywa do powrotu lub usprawiedliwienia swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą pogrożką, iż po upłynieniu tego terminu przeciw onemuż podług przepisu praw postąpieno będzie. We Lwowie d. 23 Maia 1808.

Do osadzenia zawakowanego przy Magistracie w Zydaczowie w cyrkule Stryyskim urzędu Syndyka z pensyą 450 zł. ryn. wypisuie się konkurs aż do 15 Lipca r. b. z tym dodatkiem: iż supplikanci prożby swe, dekretami obieralności ex utraque linea, tudzież atestatami moralności opatrzone w terminie wyznaczonym do urzędu cyrkularnego Stryyskiego podać maią. We Lwowie d. 27 Maia 1808.

Uwiadomienie. Podług którego czyni się wszystkim wiadomo, że C. K. czopowego i w rubrykach specyfikowane dochody C. K. miast i miasteczek dnia 18 i 19 Lipca r. b. w urzędzie Cyrkularnym Bocheńskim będą przez licytacyą więcey podawaiącemu w arędę wypuszczone. Ktoby sobie więc życzył arędować, ma się w tych dniach o godzinie 9tey rano opatrzony w Vadium w C. K. Cyrkularney kancellaryi w Bochni znaydować.

Numer porządkowy.	Nazwiska Miast	C. K. Czopowe od 1 Listop: 1808 do ostatn: Paźdz: 1809.	Nazwiska dochodow Mieyskich: Wolne robienie i szynkowanie piwa wodki i miodu	Cegielnia i piec wapienny	Nakład na szynk wina	Rożne grunta mieyskie	Targowe jarmarczane i placowe	Młyn mieyski	Adnotacya.
1	Podgorze	1	1	1	—	—	1	—	Pierwszych 4ch miast dochody będą 18 Lipca, drugich 19 Lipca r. b. a w prawdzie wszystkie procz C. K. czopowego na 3 lata, to iest od 1 List: 1808 aż do ostatniego Paźdz: 1811 w arędę puszczone.
2	Wieliczka	1	1	—	—	—	1	—	
3	Dobczyce	1	—	—	—	1	1	—	
4	Uście Solne	1	1	—	1	1	—	1	
5	Bochnia	1	1	—	—	—	—	—	
6	Woynicz	1	—	—	—	1	1	—	
7	Lipnica	1	1	—	—	—	1	—	
8	Czechów	1	—	—	—	—	—	—	

W Bochni dnia 6go Czerwca 1808.

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 55.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 10. Lipca 1808

DONIESIENIA.

My Franciszek Pierwszy, z Bożey łaski Cesarz Austryi, Król Jerozolimy, Węgier, Czech, Dalmacyi, Kroacyi, Sklawonii, Galicyi i Lodomeryi; Arcy Xżę Austryi, Xiążę Lotaringii, Salzburski, Wirzburski i Frankoński, Wielki Xżę Krakowski, Siedmiogrodzki, Xżę Styryi, Karyntyi i Karniolii, wyższego i niższego Szląska, Xżę na Bertholdsgaden i Mergentheim, Hrabia na Habsburgu &c. &c

Gdyśmy z J. C. Mcią Imperatorem Wszech Rossyy dla utwierdzenia szczęśliwie trwaiącego pomiędzy obiema Cesarskiemi dworami przyiaźni związku i dobrego porozumienia, tudzież dla zapobieżenia ile możności szkodliwey dezercyi obustronnych woysk wspólną umowę względem wzaiemnego wydawania dezerterow uczynili; przeto iest wolą Naszą, aby zawarta w tey mierze kartela konwencya, do powszechney doszła wiadomości, i zobopólnie ułożone obowiązki, przez niniejszy Edykt w następuiących paragrafach poddanym Naszym do dayściśleyszego uskutecznienia obwieszczone zostały.

§ 1. Wszystkim naszym cywilnym i woyskowym Gubernatorom, osobliwie zaś kommendantom woysk wzdłuż granic Naszych stoiących zalecono iest, aby nad tym z naytroskliwszą bacznością czuwali, iżby żaden dezerter z armiiow J. Rossyysko Imperatorskiey Mci w granicy nasze nie wszedł, a w tuteyszych państwach żadney obrony i przytułku mieć nie mógł.

§ 2. Z tego powodu każda woyskowa osoba bez wyiątku od infanteryi, kawaleryi lub artyleryi, od wozów lub innego iakiegokolwiek bądź woyskowego wydziału Imperatorsko Rossyyskiey armii, która w nasz kray wniydzie, albo w tymże znaydowaćby się miała, nie będąc paszportem w dobrey i należytey formie wydanym opatrzoną, ma bydź natychmiast aresztowaną, i wydanie oneyże z bronią, końmi, mundurem, i z tym, cokolwiek przy niey znalezione będzie, lub od takowey gdziekolwiek do schowania danym, nawet pod ów czas nastąpić powinno, chociażby takowy dezerter właściwie odwołanym nie był. Gdyby takowe Indywiduum wcześniey od woysk innego Monarchy lub innego państwa, z którym kartel mamy uszło, tedy takowy dezerter tey armii, z którey ostatnią razą uszedł, ma bydź zwrocony.

§ 3. Gdyby mimo tych ostrożności środków zdarzyć się miało, iżby który z takowych dezerterow do państw naszych potaiemnie wkradł się, lub baczność naszych przełożonych, przebrawszy się, lub przez okazanie fałszywych paszportow oszukać potrafił, a nawet gdyby w iakim mieście lub na wsi osiadł, ma bydź natychmiast wydanym, iak tylko poznanym, lub przez Imperatorsko Rossyyskich kommendantow reklamowanym będzie.

§ 4. Od takowego wydawania wyłączeni są dezerterowie armii J. Rossyysko Imperatorskiey Mci, którzy się w kraiach naszych porodzili, albowiem między obiema mocarstwy

wspólny nastąpił układ, aby żadne Mocarstwo nie miało obowiązku swych własnych poddan ch wydawać, którzyby służąc w woysku innego mocarstwa, przez ucieczkę do kraiu sw go naturalnego Monarchy wrócili.

§. 5. Ponieważeśmy z J. Imp. Mcią wszech Rossyy ułożyli, aby dla opatrzenia dezerterow, od momentu schwytania aż do momentu oddania tychże, takowym po 4 kraycary na dzien (cztery kopiyki) procz chleba, albo 4 kray: (cztery kopiyki) zamiast chleba wyznaczyc, dla konia zaś co dzień 6 funtow owsa i 10 funtow siana wagi Austryackiey, lub 8 funtow owsa i 13 i 1/2 funtow si na wagi Rossyyskiey wraz ze słomą do podścielania wymierzyc, przeto takowy koszt w monecie kursuiącey, a cena wydanych w naturze produktow ustanowiona podług targu nayblizszego miasta, gdzie dezerter wydanym będzie, zapłacone bydź powinny. — Zapłata kosztow przy oddawaniu dezertera i konia nastąpic ma, a że dezerterowie podług prawa długow robic nie mogą, przeto o zapłaceniu takowych namieniać nie można.

§. 6. Temu, który dezertera doniesie lub schwyta, obo olna nadgroda w pieniądzach (Taglia) zapewnia się, to iest 12 ryń. albo 7 rubli 20 kopiiek za piechotnego, a 18 ryń. albo 10 rubli 80 kopiiek za konnego z koniem rachuiąc rubel po 100 kr. w wartości Austryackiey, rozumie się, iż do tey kwoty koszta strzeżenia i transporta rachowane bydź powinny. — Oprocz kosztow żywnosci i taglly pod żadnym pozorem nic więcey żądać się nie powinno, w przypadku, gdyby dezerter do służby woyskowey tego mocarstwa, ktore dezertera oddać ma, był przyiętym, mundur tylko który mu był dany, zatrzymanym; reszta zaś wszystko rownie z dezerterem temu korpusowi, do którego należy, lub tym, którzy do odebrania onegoż są przysłani stosownie do 9go § oddane bydź ma. — Gdyby iakowe wątpliwości zaszły co do ścisłego skł du uczynku w czasie rekwizycyi dezertera, tedy takowe do nieoddania dezertera za żaden powod służyc nie mogą, lecz dla zapobieżenia wszelkim omyłkom, woyskowe lub cywilne zwierzchności protokoł zrobić, takowy wraz z dezerterem odesłać, i kopiią tegoż przyzwoitey zwierzchności J. Imp. Mci wszech Ross yy przesł c maią.

§. 7. Jeżeliby iaki dezerter w kraiu do którego się udał, w czasie ucieczki iakowy występek popełnił, lub był onego uczestnikiem, tedy iednak temu mocarstwu ma bydź oddany, do którego należy, które po udzieleniu sobie wszystkich wystepku onegoż tyczących się aktow, takowego podług praw sądzić i ukarać każe, i razem wyrok swoy tam, gdzie występek był popełnionym do wiadomości udzieli.

§. 8. Każdy oddział, który do ścigania dezertera wysłanym będzie, ma tym sposobem na granicy się zatrzymac, iżby od momentu, w którym dezerter granice przeydzie, takowy od iednego lub od dwoch ludzi, którzy paszportem lub kartusem opatrzeni bydź powinni, do nayblizszego mieysca ścigonym bydź mogł, i znayduiąca się tamże woyskowa lub cywilna zwierzchność zarekwirowana była do dania natychmiast należytey assystencyi, dla odkrycia lub ścigania zbiegłego dezertera. — Jeżeli takowy istotnie przez stronę od którey uszedł, w mieyscu od niey że oznaczonym, aresztowany, nie przez którego z naszych podd nych dostawiony będzie; tedy nadgroda w pieniądzach (T glia) mieysca nie ma.

§. 9. Gdy zaydzie iakowy przypadek podobnego wydania dezerterow, tedy z tey strony kommendant woysk stacyi nayblizey na pograniczu będącey, kommendanta Imperatorsko Rossyyskiego nayblizszey pogranicznej stacyi o takowym zdarzeniu uwiadomić ma. A gdy się o dzień i godzinę, kiedy wydanie nastąpic ma ułożą, tedy dezerterowie przez oddział woysk naszych, na wyznaczony na graniey punkt, gdzie się tegoż dnia i o teyże godzinie do odebrania przeznaczony oddział woysk J. Rossyysko Imp. Mci znaydować będzie, dostawieni i onemuż za należytym świadectwem oddani będą. Kommendant ze strony naszey wyda kommendantowi Imperatorsko Rossyyskiey stacyi kwit na zapłacenie kosztow i wydatkow w poprzedzaiących paragrafach 5tym i 6tym określonych.

§. 10. Podobnież rozporządzamy, aby słudzy officerow, którzy po dopełnionym wy-

stępku w armii naszey służbę przyymują; albo do naszego kraiu uciekaią, na zaszłe żądanie aresztowani i za powrotem kosztow żywności w paragrafie 5tym względem żołnierzy ustanowionych, wydanemi byli.

§. 11. Każdy officer armiiow naszych, którzyby się dopuścili zdradą lub gwałtem, iakowe do Imperatorsko Rossyyskiey służby woyskowey należące Individuum do dezercyi pobudzać lub werbować, dwumiesięcznym aresztem ukarany będzie.

§. 12. Rownie też każdy officer, któryby do ukrycia Rossyyskiego dezertera przychylić się, onegoż ucieczką ułatwiać, lub go do prowincyow głębiey leżących odsyłać miał, dwomiesięcznym aresztem ukarany zostanie. Każda zaś inna osoba, któraby tegoż samego wystepku stała się winną, podług stanu teyże, na cielesną lub pieniężną karę wskazaną będzie.

§. 13. Wszystkim naszym poddanym zakaznie się, od Rossyyskich dezerterow, cokolwiek bądź z odzieży lub zbroi, koni i t. p. kupować. Takowe sprzęty, gdzie tylko spostrzeżone będą, iako rzeczy kradzione odebrane, i regimentowi, od którego dezerter uszedł oddane bydź powinny. Każdy, ktoby ie kupił, do wynadgrodzenia szkody prawa sobie rościć nie może, a gdyby takowe in natura odszukane bydź nie mogły, tedy ow, który ie kupił, ma wartość onychże, w monecie kursuiącey powrocić i w każdym przypadku oprocz tego, za przestąpienie niniejszego zakazu, karze podlegać.

§. 14. A gdy J. Imp. Mość wszech Rossyy z Nami ułożył się, rowny Edykt w tymże czasie po wszystkich swych państwach ogłosić rozkazał; przeto rozkazuiemy rownie naszym cywilnym gubernatorom i woyskowym kommendantom, Edykt niniieyszy wszędzie, gdzie tylko potrzeba wymaga, ogłosić i przybić rozkazać, aby się nikt w tey mierzy niewiadomością wymawiać nie mógł. Podobnież rozkazuiemy naszym woyskowym i cywilnym urzędnikom tudzież innym przełożonym czujną dać baczność, aby niniieyszy Edykt w całey swey obszerności i osnowie dopełnionym i uskutecznionym został.

Dan w Naszym Cesarskim Stołecznym mieście Wiedniu dnia 26 Kwietnia R. P. 1808, Panowania Naszego siedmnastego roku.

Jurysdykcya Sądowa Dominikalna i Miasta Andrzeiowa niniieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż dom w mieście Andrzejowie pod Nrem 5 w rynku sytuowany, a pozmarłey Antoninie Sikorskiey pozostały zł. pol. 2500 oszacowany na żądanie opiekona małoletnich Dominika Adca przez publiczną licytacyą w kancellaryi mieyskiey Andrzejowskiey dnia 30 Lipca o godzinie 9 z rana sprzedany zostanie pod następuiącemi warunkami.

1) Że każdy chęć licytowania maiący ma 10 część pretium fisci za wadium złożyć inaczey do licytacyi dopuszczony nie będzie.

2) Że kto ten dom z pobudynkami zalicytuie powinien będzie szacunek całkowity w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć inaczey nowa licytacya na koszt iego i szkodę nastąpi. Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna powinni się w terminie powyższym i mieyscu oznaczonym znaydować. Dan w Andrzejowie d. 21 Junii 1808.

Josephus Jaroński, Judex.

Z Jurysdykcyi Dominikalney i Miasta Andrzejowa.

Ignatius Rzuchowski, Actuar.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa, niniieyszem obwieszczeniem kazdemu komu o tem wiedzieć należy, wiadomo czyni, iż do wszelkich ruchomych i nieruchomych dóbr Pawła Schöna w tey prowincyi znayduiących się z urzędu zbieg wierzycielom pozwolony został. — A przeto wszyscy razem i każdy z osobna wierzyciel, któryby do zaniesienia naprzeciw zbiegłemu sprawiedliwey, iakiey pretensyi zdział mieć prawo powołuie się, ażeby pretensye swoie aż do dnia 28 Września r. b. w sposobie formalney żałoby przeciw obranemu Jmć Panu Adwokatowi Liebichowi O. P. D. kuratorowi konkursowey massy, do tuteyszego magistratu tem pewniey podał, i w niey nie tylko rzetelność swoiey pretensyi: ale też prawo mocą, którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie, iak naymocniey

okazał, gdyż inaczey po upłynionym wspomnionym terminie, nikt więcey słuchanym nie będzie; ci zas, którzy swych pretensyi aż do czasu owego nie podali, co ſię tyczy wszyſtkiego zbiegłego ruchomego i nieruchomego maiątku w prowincyi tey znayduiącego ſię, a nawet powiększonego, gdyby iaki przez zgłoszonych wierzycieli odkryty był, bez wyięcia i na owczas odsądzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey maſſy domagali ſię, a nawet gdyby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była, tak dalece, że takowi wierzyciele, gdyby co do maſſy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności lub zaſtawu, któreby im się użyło, zapłacić będą obowiązani, i do tego przymuszeni zoſtaną. Oprocz tego, wszyſtkim i każdemu w szczególności wierzycielowi dzień 29 Września r. b. do ſtawienia ſię im osobiście, lub przez umocowanych do tego przyzwoicie swoich pełnomocników przed tuteyszym magiſtratem C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa, tym końcem przeznacza ſię, ażeby kuratora maiątku, tymczasowo Pana Jakóba Gü tlera poſtanowionego. albo potwierdzili, albo też innego obrali, i oraz deputacyą kredytorow wyznaczyli, zgoła władzę tak dla kuratora maiątku, iako też dla deputacyi wierzycielow ograniczyli, tem pewniey, gdyż w razie przeciwnym, gdyby żaden z wierzycielow wspomnionym dniu nie ſtawił ſię, magiſtrat C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa kuratora maiątku i deputatow na koszt wszyſtkich wierzycieli ogłosi, i ich władze ograniczy. Do tego przeto każdy powinien ſię ſtosowac, i sam ſię swey szkody wyſtrzegać tego bowiem wymagaią uſtanowione prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Sobeſt. Kawski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 24. *Czerwca* 1808.
Kowalski.

Z ſtrony C. K. Cyr. urzędu Krakowskiego wiadomo ſię czeni: że po wyſtąpieniu Plebana Maſſelskiego do Minogi, plebania w Wysocicach na rok ieden to ieſt od 24 Junii 1808 aż do 1809 przez publiczną licytacyą w Wysocicach trzymaną w arędę wypuszczona będzie. Cena fiskalna ieſt 320 zł. ryń. 28 kr. — Z dzieſięciny in natura z Wysocic i Zarnowcu dote, że plebanii należace osobno w arędę wypuszczone będą. Chęc maiący tak wey za arędowania maią ſię w Wysocicach ſtawic, tam zaś dowiedza ſię o wszyſtkich punktach, które przy tey licytacyi zachodzic mogą. W Krakowie d. 20 Junii 1808.

Dla osadzenia mieyskiego kancelliſty w Skale z roczną pensyą 100 zł. ryń. i wolnym mieszkaniem z ſtrony C. K. Cyr. urzędu Krakowskiego w przeciągu 6 tygodni od dziś dnia konkurs wypisuie ſię. Którzy więc życzyliby sobie takowe officium obiąć z dokumentami swoiey zdatności i zaswiadczeniami moralności in w C. K. Urzędzie Krakowskim ſtawic ſię maią. W Krakowie d. 21 Junii 1808

Stosownie do nadeszłego Gubernialnego rozporządzenia z dnia 11, a odebranego d. 18 Czerwca r. b. do liczby gubernialney 24 850 konkurs dla zapełnienia zawakowanego Chyrurga mieysca z pensyą roczną 200 zł. ryń. w Lipowcu cyrkułu Krakowskiego aż do 15 Lipca r. b. z tym dodatkiem wypisuie ſię, aby kompetenci życzący sobie to mieysce otrzymac, swoie prożby opatrzone potrzebnemi allegatami, przed 15 Lipca r. b. do Salin i kameralney Adminiſtracyi podawali.

Gollmayer.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Krakowa d. 18 *Czerwca* 1808.
Groſs sekr.